

PRZEDPŁATA:  
czwartećroćnie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.  
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:  
(1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości) przy-  
mują się tylko w ekspedycji.

# GAZETA W. XIESTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deekera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

## Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Pozn.

Przesłano z Berlina d. 18 Maja 1854 o godz. 11 minut 29 przed połud.  
Odebrano w Poznaniu d. 18 Maja o godz. 12 minut 44 przed południem.  
**Petersburg, dnia 12 Maja. — Cesarskim manifestem nakazano nowy nadzwyczajny nabór do wojska i floty w przeciągu czterech tygodni. Do 3 Maja krążyło 27 okrętów przed Sewastopolem.**

## Telegraficzne wiadomości.

Nyborg, 17 Maja, w południe. — Flota francuska jeszcze tu nieprzybyła, ale dziś z rana podobno ją widziano pod Refsnäs.

Paryż, 17 Maja, z rana. — Dzisiejszy Monitor donosi, że Rosyanie dn. 28 Kwietnia pobieli zostali pod Nikopoli i utracili 1500 żołnierza.

Triest, d. 17. Maja. — Statek parowy przywozi wiadomości z Konstantynopola sięgające aż do 8. b. m.

— Według gazety triestkiej zamianowano w Konstantynopolu: Namika baszę posłem w Paryżu, Maslum beja ministrem handlu, Mechmeda baszę ministrem policyi, Vely baszę namiestnikiem Kandyi. Wiadomość o dymisyi wielkiego wezyra niepotwierdziła się. Turecka i egipska flota z wojskiem wypłynęła na morze czarne. Według tychże listów z Konstantynopola powstanie w Epirze i Tesalii przytlumione. Wojska francuskie wyruszyły z Gallipoli do Adrianopola.

Ateny, d. 10. Maja. — Nowa nota francusko-angielska nadeszła tu do rządu, w której rząd grecki został wezwany do przystąpienia do wiedeńskiego protokołu.

Pod Maltą zabrano 8000 karabinów z Belgii do Grecji przeznaczonych.

Konstantynopol, 5. Maja. — W Fokszanach, na granicy między Multanami a Wołoszczyzną zapalili mieszkańcy główny zakład artylerji i amunicji. Rosyianie ogromną przez to ponieśli stratę.

Gdy sułtan w dniu 3. Maja odwiedził księcia Napoleona, oświadczył, że życzy sobie postępu i pomyślności wszystkich swoich poddanych i pójdzie za przykładem sprzymierzonych narodów. Wiadomo, że książę po swém przybyciu pierwszy odwiedził w dniu 1. Maja sułtana.

W pałacu posła francuskiego odbył się wielki bankiet, na którym wychylił książę Napoleon kielich za zdrowie Naj. sułtana. Przybyliśmy tu, rzekł, celem bronięcia go szczerze i energicznie.

Splonęło tu 300 domów. Książę Napoleon i oficerowie z okrętu „Roland” pomagali przy gaszeniu ognia. Odzienie księcia zatliło się.

Turecka flota złożona z 22 żagli popłynęła na morze czarne.

Grecy stracili odwagę od czasu zombardowania Odessy. Czawellas znajduje się w Zante, Karaiskakis śmiertelnie ranny w Atenach.

Berlin, 18. Maja. — Naj. Pan raczył nadać następującym cesar. rosyjskim oficerom order: jenerałowi porucznikowi Riesenkauf, wicedyrektorowi jeneralnego sztabu w ministerstwie wojny, jenerałowi porucznikowi Tucznow, dyrektorowi zakładu wojskowo topograficznego i jenerałowi porucznikowi Tenner szefowi tryangulacji królestwa polskiego i senatorowi order orla czerwonego pierwszej klasy; pułkownikowi sztabu jeneralnego Ulrichowi order orla czerwonego drugiej klasy; pułkownikowi Maksimowowi, szefowi wydziału topograficznego, order orla czerwonego trzeciej klasy; kapitanowi Bjoern, porucznikowi Masłow, porucznikowi Jegorow IV., podporucznikom Bielińskiemu i Renwaldowi — z korpusu topograficznego królestwa polskiego, order orla czerwonego czwartej klasy.

Berlin, 17. Maja. — Jenerał Bonin, jak pisze korespondent gaz. niemieckiej poznańskiej, dotąd nie wyjechał do Neissy, ale go się tam spodziewają w tych dniach. Z księciem pruskim wciąż koresponduje. — Portrety byłego ministra wojny Bonina we wszystkich handlach sztuk pięknych są wywieszane i znajdują pokup. Publiczność wita go z uniesieniem, gdziekolwiek się pokaże. Takiego poszanowania nieodbiera tu nikt, oprócz jenerała Wrangla. — Ludzie, co to często miewają wizye, twierdzą, że w tych dniach widzieli jenerała hr. Orłowa z Petersburga, na ulicach Berlina. — Kladeradacz żarty sobie stroi z Napiera i powiada, że go szukają po morzu, bo nie wiadomo gdzie się podział.

## Północny teatr wojny.

Pan Saint Ange zakończy ostatni swój artykuł opisowy Bałtyku temi słowy: Dążąc z Sweaborga w kierunku miasta Abo, okrążamy przylądek Hango, tworzący najdalej na południe wysunięty cypel brzegów fińskich, który również imponuje przystępowi do odnogi na północy, jak wyspa Dago

na południu. Na wyspie przed przylądkiem Hango jest latarnia morska, dalej na przylądku forteca Gustafsværn i z każdej strony piękna przystań, która od północy zawarta między przylądkiem i wielką wyspą Kimito nosi nazwę zatoki Hango i nie wszędzie równą ma głębokość. Przystań jednakże ze strony południowej dobrem jest stanowiskiem dla okrętów i wybornym schronieniem. Przylądek Hango jest zatem ważną pozycją militarną, służyć mogącą eska-drze za stacją. Pozycye tego rodzaju, przystanie i forte naturalne tworzą się w w wielkiej ilości z gęstych wyszczerbień brzegów Finlandji, oraz z ich wycięć daleko w ład wbiegających. Przesmyki te zapiera jednak mnożstwo wśród nich rozsiągniętych wysepek. Zamiast spuszczenia się zatem na drogokazy oznaczone na mapach morskich, zaufać raczej należy znającym praktycznie niezbadane te brzegi żeglarzom.

Do portu w Abo przybywa się w poprzek kanałów i przez zakręty jego archipelagu równie rozległego jak archipelag sztokholmski. Port w Abo przyjmuje tylko okręty handlowe, statki zaś wojenne stawają zewnątrz niego w zatoce Ersta, tworzącej niejako punkt światła w środku mroczącego się koła wysepek ściśniętych w masę. Abo, miasto z 12tysięczną ludnością i kilką pięknymi pomnikami, było niegdyś, jako najbliższe Sztokholmowi stolicą Finlandji; Rosyianie przenieśli ztąd jednak siedzibę rządu i uniwersytet nawet do Helsingfors, dla bliższości jego do Petersburga, jako też dla jego fortyfikacji, arsenału morskiego, fortecy Sweaborg i stanowiska floty, nadającej panowaniu Rossyi imponującą wydatność.

Szwecya straciła w roku 1808. Finlandyą w skutku błędów króla Gustawa IV., którego dziwny i niepewny charakter porywał się na plany, wyższe nad jego siłę i jenuusz. Stawszy się Donkiszotem legitymizmu, wydał wojnę Francji w epoce, kiedy Napoleon I. walczył na północy z Prusami i Rosyją. Po zawarciu pokoju w Tylży, Gustaw nie poprzestając na prowadzeniu wojny w Pomorzu przeciwko Francuzom, z szaloną odwagą rozpoczęła wojnę z Rosyją, zgorszony, że Aleksander został przyjacielem Napoleona. Naród szwedzki odmówił nakoniec swego współdziałania księciu, dotkniętemu widocznie oblakiem politycznem. W nieszcześliwej tej wojnie straciła Szwecya Finlandyą, a Gustaw koronę. Wtedy to książę Ponte-Corvo (marszałek Bernadotte) powołany był przez naród na tron szwedzki, który syn jego dzisiaj tak zaszczytnie zajmuje.

Ludność nie stawiała oporu zwycięzcy. Armia szwedzka zniechęcona i zdemoralizowana szaleń swego monarchy, ogłoconą była ze wszystkiego. Sweaborg i floty wydano w ręce Rossyi. Jenerał pewien poświęcając ojezyczne własnej przeciw Gustawowi zawziętości, popełnił zdradę, może bez myśli nawet, że nieprzyjaciel fortece tę zatrzymał. Ale Rosyja pośpieszyła z wcieleniem zajętej Finlandji do innych swoich nadbałtyckich posiadłości, i obecnie ma pod swym berłem dwie trzecie części tego ogromnego brzegu, panując bez współzawodnictwa nad morzem, gdzie Dania i Szwecya razem są za słabe, ażeby sprostać jej potędze. Lecz łącznem Anglii i Francji posłannictwem jest, zapewnić niepodległość tym dwom państwom i powstrzymać zaborcze kroki Rossyi, która nawet, o czém wiedzą Prusy, poządliwie spogląda na Gdańsk i Królewiec.

Powiemy teraz słów kilka o głównych portach odnogi botnickiej. Przystęp do niej zamykają najprzód dwa archipelagi koło Abo i Aland, z których pierwszy rozlega na mil 15, drugi na mil 12, powstając z niezliczonej ilości wysp i wysepek rozmaitej przestrzeni. Wyspy te mięszają się prawie w jedną gromadę, tak, że trudno jest oznaczyć przedziału obu archipelagów.

Pierwszy punkt godny przytoczenia na brzegu szwedzkim ko północy od Sztokholmu, jest Gefle czyli Gefleborg, miasto z 6000 mieszkańcami, portem handlowym i piękną przystanią, inne są Hudiksval, Hermosand na wyspie, Umea i Pitea. Są to miasteczka od 1000 do 2000 mieszkańców liczące, i bez innego znaczenia, prócz, że w przypadku okręty stać tu mogą na kotwicy. Brzeg fiński powyżej Abo więcej niżli przeciwny brzeg szwedzki posiada wielkich portów i miast ważniejszych. Znajdujemy tam bowiem Nystad z 3tysięczną, Björneburg z równą liczbą ludnością przy ujściu Kumo, punkt środkowy, świeżo wojskiem lądowym zakreślony do bronięcia brzegów od Abo aż do Wazy. Christinestad z 2000, Waza z 4000 mieszkańców, miasto jak na pustynię tych okolic wielkie, przed którego portem rozciąga się archipelag; na końcu Uliaborg, drugie wielkie miasto z 4000 mieszkańców. Miasto to również jak Pitea w Szwecyi, o jeden tylko stopień położone od koła biegunowego, przez 2 tygodnie w czasie zimowego przesilenia pozbawione jest widoku słońca, które znowu w czasie przesilenia letniego, przez 2 tygodnie nie zachodząc, krąży na jego widnokręgu. Zboża dojrzewają tu w przeciągu jednego miesiąca. Zimą opada termometr na 35—40° poniżej zera. W lecie przez cały miesiąc upał jest nie do zniesienia, w czasie którego miria-



dy owadów (moustiques) dokuczliwszych jeszcze niż na południu trapią mieszkańców. W długich nocach zimowych przyświecają niekiedy wspaniałym swoim blaskiem podbiegunowe zorze północne. Takie są fenomena klimatu, które odnogi botnickiej, co zaś, do więcej ku południowi posuniętej odnogi fińskiej, nocy tej letnie nie trwają nad dwie godziny, z których jedna zajmuje brzask wieczorny i poranny. W szczególności rok pod tą strefą dzieli się na 4 miesiące 20—30° mrozów, 4 miesiące śniegu, deszczu i mgły, i 4 miesiące lata bez jesieni i wiosny. Nie ma więc pór pośrednich, śniegi i lody tworzą się nagle, a zaledwo ostatnie stopniały, nastaje lato i słońce nie schodzi prawie przez Czerwiec i Lipiec z widnokręgu. Dodajemy, że chociaż głoszą, iż w tym roku lody w Petersburgu i Kronsztadzie ruszyły 12. Kwietnia, stały jednakże jeszcze 18.. a Nawa zwykle dopiero w pierwszych dniach Maja rozmarza.

Zakończymy kilka szczegółami ważnej roli, jaką w czasie wojny morskiej odgrywały na Bałtyku flotyllę, jak tego dowodzi historia różnych wojen w 18 wieku pomiędzy Szwecją i Rosją, równie jak wojny ostatniej w r. 1808. Brzegi Finlandyi po za obrębem wielkich archipelagów nad oboma odnogami otoczone są szerokim pasmem wysp i wysepek, nie licząc w to wielozn i mnóstwa ostrych skał granitowych, z których jedne wyskakują nad wodę, inne nie dorastają poziomu morza. W tym niepojętym labiryncie węzłem przeciskają się wąskie, płytkie i kręte kanały. Kanały te jeżeli są głębsze i szersze, oznaczają się nazwą przesmyków i przeprowadzają statki do portów lub przystani przez archipelagi. Chcąc więc strzedz lub napastować brzegi, potrzeba znakomitego uzbrojenia się w łodzie wiosłowe, umyślnie budowane do żeglugi i walczenia około tych brzegów, najmniejsze bowiem statki żaglowe nie wszędzie przejdą tam mogły. Szwedzi i Rosjanie, którzy wstąpili w ich ślady, używają łodzi z dnem płaskim, opatrzonych 30 funtowemi działami, z których jedno jest z przodu, drugie z tyłu. Dział te lane, nabijają z wielką szybkością ze strony odwrotnej (par la culasse.) Załoga łodzi posuwających się za pomocą wiosła, złożona jest z 30 ludzi, 20 żeglarzy i 10 kanonierów. Każdy z ludzi uzbrojony jest w karabin.

Ten z dwóch zapasników wojennych, który nie będzie miał flotylli, będzie musiał działać na pełnym morzu, i w przesmykach okrętom dostępnym, lecz w pośród tych przesmyków nawet wielkie statki bezkarnie napastowane być mogą przez stada zaczajonych łodzi, pojawiających się niespodziewanie z kilku naraz kanałów i znikających jeszcze przedtę, wyzionawszy na raz z wszystkich dział swoich grom ognisty, w pośród wysepek, gdzie ich nawet ścigać nie można. Zbrojne te łodzie są prawdziwe morskie guerilleros i zastępują miejsce tyralierów flotylli. Za ich pomocą prowadzić można wojnę zasadzkową, podsuwać się pod eskadrę nieprzyjacielską w celu dowiedzenia się i donoszenia o jej ruchach, udzielać pomoc w chwili zajmowania statku przez nieostrożnego nieprzyjaciela, zaostreć blokadę brzegu lub portu we wszystkich ujściach jego, wspierać w potrzebie wylądowanie wojska liniowego i artylerji na brzegi morza ogrodzone rafami, walczyć z flotyllą przeciwnika i zniszczyć ją, albo zmusić, aby się schroniła do portu, w którym ją łatwiej blokować.

Rosya posiada mimo floty Bałtyckiej, złożonej z 30 liniowych okrętów rozlokowanych w 3 portach, 800 statków wojennych, tworzących eskadryle w stacyach: Petersburgu, Sweaborgu, Rotschen-Salm, Abo i Waza. Cesarz Mikołaj wydał niedawno ukaz, w którym zapewnia wielkie korzyści wysłużonym majtkom, gdyby jako wiosłarze wejść chcieli w służbę flotylli aż do przyszłego Listopada, to jest epoki, w której lody operacje wojenne usuną. Świeżo wielki ks. admirał powrócił do Sweaborg, dla organizowania tam flotylli, i postawienia jej w możności jak najskuteczniejszego działania.

Admirał Napier uczynił odezwę do rządu angielskiego, ażeby zarządził koniecznej potrzebie floty angielsko-francuskiej, której czuć się daje brak flotylli o małych statkach, mogących unosić się na słabym prądzie. W podróży swojej do Sztokholmu, gdzie był 24 Kwietnia, przypatrzył się w Sandham, Vaxhom i w archipelagu flotylli szwedzkiej, formie, uzbrojeniu i manewrom jej łodzi. Lecz flotylla angielska składać się będzie z małych statków parowych różnych rozmiarów dla najsłabszego nawet prądu dostępnym, a tem samem o wiele przewyższających rosyjskie łodzie wiosłowe.

Lud rosyjski nie tylko że nie ma pociągu, ale ma nawet odrazę do marynarki, rząd atoli posługuje się wszystkimi marynarzami swoich prowincji niemieckich, a szczególnież wybornymi żeglarzami fińlandzkimi. Lekceważenie zatem oficerów i załogi okrętów eskadryli rosyjskiej, na zgubne zawody narazićby mogło. Załogi te nigdy wprawdzie nieopuszczają Bałtyku, lecz mają wielką nad flotą połączoną wyższość, pochodzącą z dokładnej znajomości morza.

### Rosya.

Petersburg, d. 4. Maja. — Rossy wojenny stolicy naszej zostrono nowymi rozporządzeniami. Podzielono miasto na 4 gubernatorswa wojenne. Z pierwszej gildy kupieckiej ma być wybranych sześć osób, które mają po obwodach miasta sprawować urzędy kapitanów miasta. Im powierzono będzie czuwanie nad komisarzami miejskimi we względzie dostarczania kwater dla wojska i bezzwłoczne wykonywanie rozkazów najwyższych władz miejskich. W tym celu mają także mieć głos na posiedzeniach rady miejskiej.

Szirwinty, 8. Maja. — Wojska rosyjskie przeznaczone do królestwa polskiego ruszyły w pochód. W przeszłym tygodniu zbudowano most na Niemnie pod Kownem. Po nim zaraz przeszły oddziały wojska przy odgłosie muzyki. Droga żwirowa od Kowna przez Kalwaryę i Suwałki do Warszawy zalana wojskiem. Pięć pułków piechoty i oddział artylerji przeszedł pod Kownem. Wkrótce spodziewają się drugiego wojska tamże w podobnej sile. Sądzą, że te wkrótce nadejdą, bo w mieście Kownie wystawiono wielką piekarnię o 90 piecach kosztem miasta. Wojska ruszają do Warszawy i jak mówią, są przeznaczone do Krakowa. Ponieważ wielki panuje niedostatek furazów nad granicą pruską, przeto kawalerja rusza w kierunku Lublina.

### Francya.

Paryż, d. 14. Maja. — Monitor poczytuje czas teraźniejszy za stosowny do przypomnienia Grecyi, jacyemi Francya ją obdarzyła dobrodziejstwami, ponieważ rząd grecki poszedł teraz drogą, która przeciwna jest interesowi narodu greckiego i obowiązkom wdzięczności. Wiadomo każdemu, jaki udział brała armia francuska i flota w oswobodzeniu Grecyi, mniej atoli jest wiadomem, że wyprawa do Morei dług francuski powiększyła o niemal 100 mil. fr.

Francya to po ogłoszeniu Grecyi niepodległą, wyrobiła jej obszerniejsze granice, zagwarantowała łącznie z Anglią i Rosją pożyczkę 60 milionów fr., tudzież zaliczyła na opłatę procentów od pożyczki 13 milionów fr. Monitor wylicza jeszcze inne ważne przysługi, które Francya wyświadczyła młodemu królestwu i mówi w końcu: wiadomo teraz, jak rząd grecki na tę przychylność odpowiedział. Idąc za życzeniami urojonemi i postronniemi radami, dał się użyć za narzędzie mocarstwa, z którym Francya prowadzi wojnę. Pozwolił na swęj ziemi zbroić się bandom pod dowództwem oficerów, które poniosły do Epiru, Tessalii i Macedonii niespokojności i łupiestwa. Wypróżnił swoje arsenały, swój skarby, dla podsyceń powstania, które po rozbiciu, na nowo podnieca. Nigdzie bezkarnie niedopuszczano się zgorseń, jak w Atenach. Przekupione dzienniki lżą każdego poranku Francyą, armią naszą i cesarza naszego. Naszych ziomków sponiewierano na ulicach ateńskich, a policja ani się ruszyła im na pomoc, nawet reprezentant Jego cesarskiej Mci otrzymał ostrzeżenie, że życie jego jest w niebezpieczeństwie. Massa greckiego narodu, gani głośno te wybryki i te nierozsądne postępowania, ona to przymuszona jest najwięcej cierpieć, odpowiedzialność atoli za to jedynie i wyłącznie dotyczy rządu, w którym niemasz zdrowej rady, któraby go oświeciła, że za obłąkanie i niewdzięczność utraci jedyną podporę, która go dotąd wspierała.

— Nota w Monitorze brzmi jak następuje: dziennik jeden twierdził, że rząd pruski zażądał od rządu francuskiego objaśnienia względem utworzenia obozu pod St. Omer. Takiego żądania nieodebrał rząd cesarza.

W drugiej nocy powiada Monitor, iż jeden dziennik twierdził, iż angielski gabinet wezwał rząd francuski, aby się wyparł postępowania swego posła w Konstantynopolu. Podanie to jest błędne i powtarza, że spór w moim będący załatwionym został w sposób odpowiedni zamiarom Francyi, jakoteż prawu porty.

— W części nieurzędowej powiada Monitor, że wojska bezprzestannie przewożono na wschód, poczynawszy od d. 2. Kwietnia i że mianowicie do Algieryi przybyły okręty parowe z eskadry Hamelina, zabrały z portu algierskiego tyle wojska, ile było można i powiozły je do Gallipolis. Monitor wymienia nazwiska wszystkich statków parowych z cesarskiej marynarki, które z zupełnym ładunkiem z Tulonu wypłynęły. Ich liczba wynosi 30 i połączyły się z niemi trzy pakietboty i liczne okręty handlowe.

— Pułkownik Trochu, pierwszy adjutant marszałka St. Arnaud i lord Cardigan, który dywizji armii wschodnio-angielskiej dowodzić będzie, wyjechali do Marsylii, żądaj po jutrze wyruszą do Gallipolis. Dwaj wyżsi urzędnicy z ministerstwa spraw zagranicznych, baron d'Avril i p. Bournée udali się do Lewantu. Naprzód jadą do Grecyi.

— Gwardya cesarska, której zakład tymczasowo się znajduje w Courbevoie pod Paryżem, stać będzie załogą w Wersalu. Tam też ma być sformowana gwardya 100.

— Mówią, że obóz 50,000 na południu, w połowie pod Tulonem, w połowie pod Marsylią ma się zgromadzić, aby tem spieszniej mogło nastąpić wsiadanie na okręty.

— Dzisiajśza nota w Monitorze jest wyraźnie wymierzona przeciw królowi Otonowi. Nasz gabinet z londyńskim zgodził się na środki najenergiczniejsze przeciw niemu. Rząd duński także upomniał i ostrzeżono, już nawet obradowano, czyli nienależałoby obalić ustanowionego za porozumieniem z Rosją następstwa tronu. Równie wewnątrz zanosi się na bardzo ważny akt, przynajmniej domyślają się z wielkiej czynności w drukarni cesarskiej o nim, lubo o treści tego aktu nie dotąd niewyszło na jaw. Pan Persigni odłożył na czas późniejszy swoją podróż. Podobno Persigni ma zdrowie zupełnie zrujnowane.

### Anglia.

Londyn, d. 13. Maja. — Królowa potężnego mocarstwa zarzuciła wczora na chwilę ścisłą etykietę, która wedle zwyczaju monarchę w Anglii otaczała, aby przyjąć świetną gościnność poddanego i posła sprzymierzeńca cesarskiego z łaskawością serdeczną, — tak zaczyna Morning Post swoje sprawozdanie o balu u posła francuskiego. Uroczystość nader była świetna. Królowa wystąpiła w prostym balowym ubiorze, książę Albert mąż królowej w mundurze feldmarszałkowskim ozdobiony orderem złotego runa i orderem podwiązki w brylantach. Z wyjątkiem dworu i ciała dyplomatycznego wszyscy byli ubrani w odzienia historyczne lub fantazyjne. Wiele dam znakomych wystąpiło w alegorycznych ubiorach, jako dzień, noc, jutrenka i t. d.

— Times zamieszcza dziś artykuł o księciu pruskim, którego postępowanie uwielbia. Times zwraca uwagę, że książę będąc w Anglii w r. 1848. uskarbił sobie wzajemny szacunek, jaki cechował go tak u dworu, jakoteż pomiędzy ludem.

— Herald zapytuje ministerstwo względem jednego punktu w depeszy z morza czarnego. Admirał Dundas wystawia obrazę flagi parlamentarną, jako jedyny powód zbombardowania Odessy, nawet stara się uniewinniać to bombardowanie. Czyliż Anglia nie zostaje w wojnie otwartej z Rosją, czyli w Odessie niemasz warowni, baterji i arsenałów, których zniszczenie prawem wojennem jest nakazane. Czyliż nie wygląda to uniewinnianie, jakoby port odeski powinien być szanowany jako port zaprzyjaźnionego państwa, jakoby admirałowie posiadali jakieś tajemne instrukcje.

Dziś w południe spuszczone w Woolwich okręt »Royal Albert« o 131 armatach na morze. Przeszło 200,000 ludzi było na tej uroczystości.

Urzędowe sprawozdanie admirała Dundasa zgadza się ze sprawozdaniem admirała Hamelina. Pierwsze dziś umieszczono w Gazette.

— Trzy nowe rosyjskie przy sprowadzono na Tamizę: 1) barkę »Fidentia« z solą o 300 beczkach objemu i 13 majtkami, którą z Kadyksu płynącą schwyciła fregata »Tribune«, 2) barkę »Aland« i 3) bryg »Hiare«. Osady na tych okrętach są fińskie. Przeniesiono je na pokład »Krokodyla«. Owi Finlandczykowie szukają służby na okrętach kupieckich angielskich. Na giełdzie kazał sąd admiralicyi ogłosić rosyjskie okręty »Zelus i Kamszatka« za prawne przyzy.

Izba wyższa. Posiedzenie z dnia 12. Maja. Bil milicyi powtórnie odczytano i przyjęto, ponieważ uchylono co do tego bilu porządek.

Izba niższa. Posiedzenie z dnia 12. Maja. Lord D. Stuart wspomina o pogłosce, która wczora popołudniu upowszechniła się, że Kronsztad wzięty został szturmem przez Napiera. Sir J. Graham oświadcza, że pogłoska ta zupełnie była płożną, bo wczora jeszcze zrana otrzymał list od sir C. Napie-



ra, w którym nie wspomina o uderzeniu na Kronsztad. Że dwanaście okrętów przewozowych ale bez wojska zabrał przy wyspie Serpenti, zgadza się z prawdą. Na zapytanie Lucasa odpowiada Sir J. Graham, że żadnego majtka katolickiego na okrętach wojennych nie przysięgają, aby był na nabożeństwie anglikańskim. Przeciw odczytaniu powtórnemu bilu naukowego szkockiego wnosi Stirling o poprawkę i żąda, aby był odczytany po 6 miesiącach, to jest innemi słowy, aby go odrzucono. Lord Elcho broni bilu przeciw opozycji, oskarżając ją o ślepe niewolnictwo. Bruce daje pod rozwagę, iż cały kościół panujący szkocki i dziedzice szkoccy są przeciw temu bilowi. Nie zaprzecza, że obecne prawa szkolne bardzo są niedostateczne, ale przez zniesienie przysięgi wiary, która jedyną jest rekojmią zgody religijnego nauczania ze świeckiem, zadano by ciężki cios kościołowi panującemu, a przeciw kościołowi ten stoi pod opieką parlamentu. Miall (liberalny członek z Rochdale i wydawca Nonconformista) nie chce wiedzieć o szkołach narodowych lub kościelnych; parlament nie jest powołany na nauczyciela. Pozostaje przy zasadzie wolnej woli i rozwódzi się nad niepraktycznymi postanowieniami tego bilu. Cobden stara się dowiedzieć, że szkockie szkoły niegdyś były wyborne, dopiero duch sekciarski je rozerwał i pogrążył w ciemnościach. Szkocya według niego jest polem rodzajnym, na którym wybornie udało by się wychowanie narodowe ludu, oddzielające nauczycieli od duchownych. Zanim rząd okaże odwagę, do rozdzielenia owego, żadnego nie wywrze wpływu na klasy ludu potrzebujące nauki. Udaje przez ten bil, że chce nieco biblią rozróżnić od rachunków, a jednak żąda tej zasady, przez taką połowiczność osłabia liberalne stronnictwo i pracuje na rzecz opozycji. Jakkż pokazuje się, że Cobden miał słuszość, bo poprawkę przyjęto głosami 193 przeciw 181, a więc bil odrzucono.

**Sztokholm, d. 11. Maja.** — W przyszłym tygodniu połączona szwedzka i norweską flota, złożona z jedenastu wojennych okrętów zarzuci w porcie Elfsnabben kotwice. Na jednym z tych okrętów liniowych znajduje się książę Oskar. Wkrótce połączyć się jeszcze z tą flotą dwa liniowe okręty i korweta parowa.

— Paryżki Monitor pisze: ponieważ gabinet w Sztokholmie zwrócił uwagę Francji i Anglii na handel norweskich rybaków z Rosyą, który stanowi ich wyłączne utrzymanie, przeto oba rządy sprzymierzone tak ten interes urządziły, że i nadal będą mogli prowadzić handel wymiany ubodzy ci rybacy z Rosyą.

### Austria.

**Wiedeń, 15. Maja.** — Wiemy o znacznych siłach austriackich rozstawionych nad granicą turecką; teraz dowiadujemy się, że pierwsza armia ma być postawiona na stopie wojennej i że załogi na granicy wschodniej i północnej zostaną wzmocnione. Mówią także o założeniu obozów w Galicji.

— Augsburska gazeta donosi, że do Zemunia przybył gubernator Węgier arcyksiążę Albrecht na statku parowym. W jego orszaku znajdował się feldmarszałek porucznik hr. Leiningen, szef dyplomatycznej kancelaryi i jenerał kwatremistrz trzeciej armii, dyrektor inżynierii połowej jen. Khautz, inspektor artylerii pułkownik Stein i korpus liczący oficerów i urzędników wojennych. W rozkazie dziennym do dowódców wojsk ogłosił arcyksiążę, że obejmuje dowództwo nad korpusem obserwacyjnym nad granicą południowo-wschodnią. Ogromne tu nagromadzone zasoby wojenne, żywności dla 120,000 wojska i 20,000 koni trenowych na 8 miesięcy. Przed odjazdem swym na granicę, został z Wiednia uwiadomiony arcyksiążę, że 70,000 wojska rosyjskiego między Szeretem a Prutem nad Bukowiną się rozpołożyło. Jest to odpowiedź na przedstawienia gabinetu wiedeńskiego w sprawie wschodniej. Austria postanowiła uważać poruszenie armii rosyjskiej przeciw linii bałkańskiej lub przejście Dunaju z małej Wołoszczyzny do Serbji za casus belli. Na tę rosyjską więc manifestacya odpowiedziała Austria przeciwną manifestacyą i stawia na stopie wojennej 12. korpus armii w Siedmiogrodzie czwarty korpus rezerwowy w Lwowie i korpus w Brünn. Każdy korpus liczyć będzie po 30,000. Drugi korpus armii ruszy niebawem do Krakowa.

**Wiedeń, d. 16. Maja.** — Jego kr. ces. apostolska Mość przesłał następujące pismo do ministra spraw wewnętrznych:

Kochany baronie Bach. Groźne wypadki polityczne w ogólności, silne korpusa wojsk, które w skutek sprawy wschodniej na granicach mojego państwa przechodzą, a w szczególności owa okoliczność, że na wschodniej i północnej granicy państwa znaczne stanęły wojska, nakazują chwycić się środków ostrożności, któreby monarchią naprzeciw wszelkim wypadkom zabezpieczyły, a zarazem nastęrczyły sposób przestrzegania w całej obszerności zagrożonych interesów mojego państwa w skutek smutnego starcia się, tudzież utrzymania jego stanowiska europejskiego. Mając to na uwadze rozporządziłem wzmocnienie sił wojskowych w krajach państwa południowo-wschodnich i północno-wschodnich i na ten koniec osądziłem za rzecz konieczną zarządzić nabór 95,000 ludzi.

Polecając zarządzenie tego co potrzeba za zniesieniem się z komendą armii naczelną, uważam za rzecz potrzebną oświadczyć, iż mam przekonanie, że moi wierni poddani przy wykonaniu tego rozporządzenia tudzież we wszystkiem, co się dotyczy będzie mojego państwa i utrzymania jego honoru i jego interesów, okażą doświadczoną we wszystkich czasach obojętność w poświęceniu i wierne uczucia ojcyste.

Wiedeń 15. Maja 1854.

Franciszek Józef m. p.

### Turecja.

**Konstantynopol, d. 2. Maja.** — Wczora popołudniu o godzinie 2 wpłynął na Bosfor książę Napoleon. Wszystkie wojenne okręty w porcie przystroili się uroczysto. Armaty z tofany pozdrowiły go 21 wystrzałami. W jednej chwili pokryły się wszystkie dachy w Pera i Galacie ludem i tysiące perspektyw wymierzonych ujrzelśmy ku Pandorze buchającej dymy z wysokiego komina. Nad brzegiem Beszik-Tasz zgromadziło się mnóstwo tureckiego i greckiego ludu. Gwardya sultana wystąpiła, celem poprowadzenia gościa do pałacu dla niego przeznaczonego. Jenerał Baraguay d'Hilliers udał się natychmiast na pokład, celem powitania księcia, niepozostając przecie długo na okręcie, ale wrócił do swego hotelu. Napoleon wybrał skromnie z dwóch pałaców przeznaczonych na przyjęcie obu książąt francuskiego i angielskiego mniejszy, książę więc Cambridge mieszkać będzie w większym. Sultán dołożył wszelkiego starania, aby księciu Napoleonowi

uprzyjemnić pobyt w stolicy. Między innemi stósy piór, papieru i kałamarzy porostawiano w obu pałacach, aby mieli Europejczycy czem i na czém pisać, bo Turcy o tej manii europejskiej wielkie mają wyobrażenie. W orszaku księcia znajduje się jego przyjaciel znany bogaty hr. Branicki, który został wygnany z Rosji i teraz osiedlił się we Francji. Należy on do spółki towarzyszącej *du credit foncier*. Równie jenerał Prim znajdował się ze swoim adjutantem na pokładzie Pandory. Zaledwie przybył do swego pałacu zwołującego się Defterdar Burnu, opuścił go, celem udania się do Cziraganu dla odwiedzenia sultana. Przyjął go sultán ze wszystkimi honorami, jakie się przynależą księciu z domu panującego. Sultán wyszedł naprzeciw niemu aż do bramy pałacu. Dziś pokazał się Napoleon Bonaparte ludowi w Pera w towarzystwie jednego baszy, który mu przydanym został z kawassami.

Chodzi pogłoska, że część Anglików wyruszy ze Skutari i pociągnie do Adrianopola. Uważają za rzecz potrzebną, aby się sprzymierzeńcy zbliżyli do teatru wojny. Rosyianie spieszą się z wykonaniem wielkich planów przed nadejściem wojsk posiłkowych. Obłężenia Silistryi też popierają całemi siłami w obecnej chwili. Według listu ztamtąd otrzymanego usadowili się Rosyianie w 18,000 z lewego brzegu Dunaju, naprzeciw Silistryi i wystawili tam dwanaście wielkich baterji. Po Dunaju pływa parowiec i dwanaście kanonierskich statków. Równie Rosyianie obsadzili jedną wyspę w pobliżu. Jenerał Schilder miał oświadczyć, że Silistryą zdobędzie w 10 dniach, jeżeli mu dadzą z głównej kwatery dostateczne wsparcie. Dwóm parlamentarzom rosyjskim, których wysłano do fortecy z wezwaniem aby się poddała, odpowiedziano: kule za kule! i zapalono natychmiast przedmieście Wolna, aby pokazać Rosyanom, że Turcy sposobią się na energiczną obronę.

**Konstantynopol, 4. Maja.** — Wczora otrzymaliśmy pewne wiadomości z morza czarnego. Sir Edmund Lyons krąży z 14 okrętami przed Sewastopolem. Reszta floty z pod Odessy, stanęła na kotwicy pod Kelagra. — Terrible który tu przybył aby się wyliżać z ran otrzymanych, znów wrócił na morze. Krótkie leczenie pokazuje, że blizny nie były bardzo niebezpieczne. Dziś dopiero odpływa turecka flota, chociaż była powinna w ostatnią niedzielę odbić od brzegu. Składa się z 22 większych i mniejszych okrętów i dowodzi nią admirał Kaiserli Achmed basza, z bardzo rozciągniętymi pełnomocnictwami. Płynie wprost nad brzegi czerkieskie i wiezie tam broń, amunicyę, a nawet pieniądze, tudzież dwóch Czerkiesów Sefera baszę i Beiszede baszę wraz z czterdziestoma europejskimi oficerami, których wysadzi na tych brzegach. Kaukaz wkrótce zawrze wojnę i usłyszymy wnet o bohaterstwach Szamila, na które się teraz sposobi.

— Wczora padiszach odwiedził ks. Napoleona Bonapartego. Fakt ten rzadkim jest bardzo w dziejach państwa otomańskiego. Sultán dosyć długo zabawił u niego. Wieczorem był w Defterdar Burnu wielki obiad, na którym był biskup katolicki. Pojutrze zwiędził ks. meczety. Często się pokazuje po ulicach w Pera, Galata i Stambule i podziwiał Turcy jego podobieństwo ze starym sultánem Buonaberdin.

— Pogłoska o wyruszeniu części Anglików do Adrianopola, pokazała się płonną. Mogę wam zaręczyć, że połączone korpusy angielski i francuski ograniczają się tymczasowo na zakryciu Konstantynopola i dla tego, w jego okolicach pozostaną, jakoby nie było lepij, bronić tej stolicy na linii Szumli i Balkanu! Nawet do Warny nie chcą wysłać załogi z wojsk połączonych, chociaż o to nalegał bardzo Reszyd basza.

— Dziś z rana przybył turecki okręt awizo z morza czarnego z wiadomością, że przed Sewastopolem przyszło do bitwy. Blizsze szczegóły są niewiadome.

Angielska artylerja przybyła wczora do Skutari.

**Widyń, 6. Maja.** — Co dzień spodziewamy się wiadomości o bitwie, która ma stanowić o wyprawie Jzmaela baszy i Jskendera beja z Kalafatu. Przed kilku dniami odebraliśmy wiadomość, że Turcy obsadzili Krajowę. Opowiadają sobie o bitwie pomiędzy trzema szwadronami tureckich kozaków pod dowództwem Jskendera beja i 5 szwadronami tureckich uzarów a Rosyanami, w której pierwsi odnieśli zwycięstwo. Krajowę w skutek tego mieli Turcy obsadzić. Tymczasem, bitwa ta według bliższych wiadomości poczytana być winna za małą utarczkę, a obecnie stoja obie strony wujujące nad Szylem. Rosyianie spalili most na tej rzecze. Chodzi więc o przejście przez tę rzekę oddaloną o pół mili od Krajowy. Do Kalafatu przyprowadzono 12 Rosyan do niewoli wziętych, po części rannych, 60 koni. Turcy mieli zabrać dwie armaty Rosyanom.

— Gaz. wrocławska pisze: przed ustąpieniem Rosyan z małej Wołoszczyzny, Austria wdała się w żwawą korespondencyę z Rosyą, w której oświadczyła, że na zamierzone wkroczenie Rosyan do Serbji zezwolić nie może. W skutek tego zmienili Rosyianie swój plan i opuścili małą Wołoszczyznę jeszcze przed przybyciem księcia Paszkiewicza. W dniu 3., 4. i 5. Maja wojska francuskie wysiadały na ląd pod Warną, gdzie wielki obóz zakładają. Siódma dywizya pod dowództwem jenerała Uszakowa (16,000 żołnierzy, 48 armat), i 14 dywizya pod dowództwem jenerała Müllera obsadziły wał Trajana. Korpus Lüdersa w Dobrucezy opatrzony jest w działa obłężnicze i pontony, których zapewne użyją przy działaniach nad rzeką Tobondere, gdy tymczasem nad Dunajem czynnym jest korpus jenerała Chrnlewa złożony z ekwipażów pontonowych i dział obłężniczych.

**Jassy, 8. Maja.** — Kancelarya ces. rosyjskiego wiceprezesa pana Budberga, ma być przeniesiona z Bukarestu do Jassy. Przechód wojsk rosyjskich odbywał się w przeszłym tygodniu, 4500 kawalerji, 2 baterje i 600 do 800 piechoty. Wojsko to szło częścią do Waslinu, częścią ku granicy siedmiogrodzkiej. W tych dniach przybyło 4000 piechoty do miasta nadgranicznego Michajleny, pod dowództwem jenerała Grunda.

Jutro opuści nas w skutek otrzymanej instrukcyi pruski konsul Koenig. Sekretarz jego pozostaje.

— Książę Paszkiewicz ma wyjechać w dniu 6. Maja do armii oblegającej Silistryę. 5. Maja uda się tam sztab jego. Od połowy Kwietnia kieruje obłężeniem tej fortecy jenerał Schilder.

— Ujście Suliny blokuja dwa tureckie, jeden angielski i jeden francuski parowiec. Rosyianie pracują nad obwarowaniem tego ujścia, i zakładają nowe baterje.

— Wanderer donosi z Kalafatu o spotkaniu tureckich kozaków i 5 szwadronów tureckich uzarów pod Radowanem z Rosyanami. Bitwa ta



trwała przez trzy godziny, a za drugim natarciem tureckim, skończyła się zupełną klęską Rosyan tak, że ostatni schronili się do gęstego boru, z pozostawieniem wielu koni na placu boju.

— Jenerał rosyjski Baumgarten otrzymał komendę nad pozycją Turnul. W Multanach budują Rosyanie dwa stałe mosty przez Prut pod Lipkami i Skuliani.

Bukarest, d. 8. Maja: ks. Paszkiewicz udał się nad Dunaj do Kalaraszu. Dziś pod jego dowództwem ma być szturm przypuszczony od wody i lądu na Sylstrya.

— Fremdenblatt donosi: drogą nadzwyczajną odbieramy wiadomość z d. 11. b. m. z pod Sylstryi. Za przybyciem do Kalaraszu ks. Paszkiewicza rozpoczęło się powszechne strzelanie z 8 baterii ustawionych na lewym brzegu Dunaju do Sylstryi.

— W Adrianopolu czynią przygotowania na pomieszczenie w Adrianopolu i okolicy 70,000 wojska posiłkowego, które przybędzie w końcu Maja. Rustem basza zajmuje się w imieniu sułtana roskwaterowaniem tych wojsk, które w końcu Maja nadejdą. Pozakładano ogromne magazyny ryżu, soli, mąki, wina i mięsa dla wojska. O podróży sułtana do Adrianopola głucho.

— Księża greccy w Dobruży naradzają się nad sposobem wykonania rozkazu rządu rosyjskiego, według którego liturgia grecko-rosyjska zaprowadzona ma być w kościele wschodnim w Dobruży, tak jak to się już stało w księstwach naddunajskich.

— Wiadomości o zerwaniu stosunków między Persją a Rosją potwierdza Jour. de Constantinople w następujących słowach: „Według listów z Tnheranu pisanych przez osoby które mogą być dobrze poinformowane ambasador nadzwyczajny rosyjski, hr. Kanikow, mający misję udania się do Persyi, dla zdobycia na szachu nowych koncesyi, i zmuszenia go do oświadczenia się przeciw porcie, hr. Kanikow, w skutek mało przyjaznych okoliczności, uważał jako rzecz roztropną zatrzymać się w Tyflisie, i wysłał do ks. Dolgorukiego, ministra rosyjskiego przy dworze perskim w Teheranie, rozkaz aby zawezwał rząd perski na drodze ultimatum, do oświadczenia się w przeciągu dwóch godzin: czy gotów jest iść z Rosją czy przeciw Turcyi? — Też same listy donoszą, że szach perski miał odpowiedzieć na to zarozumiałe

ultimatum, rozkazem aby 50,000 wojska udało się na granicę persko-turecką, pod dowództwem Mehmeta Khana, ministra wojny. Szach miał zamierzyć sobie domaganie się od Rosyi, aby mu oddała prowincye, które mu w nowych zabrała epokach. Jeżeli ta wiadomość się potwierdzi, nie będzie ona jedną z mniej pomyślnych.

## Z szamotulskiego, dnia 15. Maja.

(Nadesłano.)

W dniu 15. Maja odbyło się w Szamotulach walne zebranie członków naukowej pomocy, na którym prócz czterech członków komitetu, jeden tylko członek towarzystwa się znalazł. Komitet złożył roczne sprawozdanie, z którego się wykazało, że zaległości są znaczne i że nikt z zalegających na wezwanie komitetu nie tylko z długu się nie uścił, ale nawet odpowiedzieć nie zechciał. Przykro nam tak smutny dać obraz towarzystwa naukowej pomocy w naszym powiecie!

Zapobiegając, aby naszego księstwa nie posądzono za granicą o nieuczciwość, oświadczam na artykuł umieszczony w Gaz. W. X. Poznańskiego Nr. 115., datowany z Gostynia: że niewiasty często cierpią na maciczną chorobę z aśniadem (Mola) zwaną, której rozmaite są kształty i skład. Do rzadszych aśniadów należy tak nazwany winogronowy (Mola racemosa, hydaticea), składający się z fałszywego łożyska mięsnego i z tysięcy tysięcy hydatidów (wymoczków) w kształcie rozmaitej wielkości pęcherzyków między sobą połączonych; co wszystko niejako podobieństwo do winogrona mieć zwykło.

## Przybyli do Poznania dnia 18. Maja.

BAZAR: Wolniewicz z Dembicz; Błociszewski z Przecławia; Mierosławski z Skąpego. HOTEL BAWARSKI: Wierzbinski z Czarnych sadów; Kalkstein z Stawian; Stock z Wielkiego.

POD CZARNYM ORŁEM: Węsierska z Żernik.

HOTEL DREZDEŃSKI: Potworowski z Parzenzewa.

HOTEL DU NORD: Koczorowski z Jzabelli; Koczorowski z Gościeszyna; Kierski z Chrzypka; Lipska z Ludom; Polczyński i Wąchalski z Obornik.

HOTEL PARYŻYKI: Sobalski z Chwałkowo.

POD ŻŁOTĄ GĘSIĄ: Trapezyńska z Środy.

## Teatr miejski w Poznaniu.

W piątek, w teatrze letnim: Przedstawienie w abonamencie **Babunia**, komedia w 1 akcie przez Kotzebue; poczem po raz 1szy: **Mala pomyłka**, komedia w 1 akcie Angelejo; na zakończenie: **Chytróść i cierpliwość**, wodewille w 1 akcie Angelejo.

W teatrze miejskim: **Wielki wieczór dramatyczny w języku polskim** dany przez pana Bogumiła Dawisona, nadwornego artysty dramatycznego przy król. saskim teatrze w Dreźnie.

Niżej podpisany uprasza o rychłe zamówienie miejsc do łóż i krzeseł. **F. Wallner.**

## SALON D'ARTS

przy placu Sapieżyńskim.

### Druga wystawa

jest tylko **do wtorku dnia 23. Maja** otworzona.

Cena wnijsia 5 Sgr. Bilety tuzinowe 6 sztuk za 20 Sgr.; takowe są codziennie, także do anatomicznego muzeum, ważne. Od wpół do 7. do godziny 10. jest sala rzeście oświetlona.

**Henryk Dessort.**

### OBWIESZCZENIE.

Nieruchomość do successorów Onufrego Busse należąca, na Podklasztorzu tuż przy mieście Wągrówcu nad rzeką Wełną, bardzo romantycznie na pagórku pod liczbą 7. położona, Opactwo zwana, z dwóch domów mieszkalnych murowanych i również stajen, z łazienek nad Wełną, z ogrodów owocowego i warzywnego, jako też ze znajdujących się przyległych dwusiecznej łąki, w najlepszej kulturze w całości 10—12 morg magdeburskich gruntu składająca się, do czego też z abluicy zostające prawo pastwiska w Królewskim boru Lesisko zwanym, dla 5 krów należy, szczególnie dla spoczynku i przyjemności natury potrzebującego kapitalisty, albo na zakład znacznej jakiej fabryki kwalifikująca się, na 3952 Tal. 20 Sgr. oszacowana, ma na wniosek posiadzcicieli wedle tacy wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze przejrzeć się mogącej w terminie na dzień 19. Lipca r. b.

wyznaczonym, w celu podziału właścicieli w drodze dobrowolnej substacji w zwykłym miejscu sądowym publicznie być sprzedana.

Wągrowiec, dnia 3. Maja 1854.

Kólewski Sąd powiatowy. Wydział II.

### OBWIESZCZENIE.

Do publicznego wydzierżawienia dóbr Braciszewo w Gnieźnieńskim powiecie położonych, do tutejszego Seminarium należących, a z 1032 morg 79 □ pretów składających się, na 18 lat, od Sgo Jana 1854. aż do tego czasu 1872. został termin na dzień 12. Czerwca r. b. o godzinie 10tej

przed południem w Konsystorzu Jeneralnym Arcybiskupim w Poznaniu wyznaczony.

Kaucja dzierżawna wynosi 2000 Tal. a inne warunki dzierżawne mogą w Registraturze Konsystorzy Jeneralnych Arcybiskupich w Poznaniu i Gnieźnie, jako i też i we dworze w Braciszewie być przejrzane.

Gnieźno, dnia 9. Maja 1854.

Konsystorz Jeneralny Arcybiskupi.

## DU BARRY

**mąka przywracająca zdrowie i siły,**

dla chorych wszelkiego wieku i dzieci słabych.

## REVALENTA ARABICA

**mąka przyjemna na śniadanie i wieczór,**

odkryta, wyłącznie chodowana i wprowadzona przez

## BARRY DU BARRY I SPÓŁ.,

77. Regent street, London,

właściciela państw Revalenta, i maszyny patentowanej, która jedynie Revalentę, jaką jest i jaką być powinna, dokładnie wyrabia i się jej uzdrawiającą rozwija.

Revalenta arabica sprzedaje się u mnie i u Panów Podagentów po następujących stałych cenach:

|                     |              |        |                                                        |
|---------------------|--------------|--------|--------------------------------------------------------|
| pudełko zawierające | 1 lb. 1 Tal. | 5 Sgr. | z przepisem do używania w języku polskim i niemieckim. |
| dito                | 2 lb. 1 "    | 27 "   |                                                        |
| dito                | 5 lb. 4 "    | 20 "   |                                                        |
| dito                | 12 lb. 9 "   | 15 "   |                                                        |

Ażeby zaś każdy używając tejże Revalenta Arabica na sobie doświadczyć mógł, sprowadziłem także pudełko mieszczące w sobie po ½ lb., które po 20 Sgr. sprzedaję.

## Główna Agentura w prowincyi Poznańskiej:

Ludwik Jan Meyer, Nowa ulica.

## Podagentury Pana Lud. J. Meyer w prowincyi Poznańskiej.

u których REVALENTA ARABICA prawdziwa po cenach wyżej podanych jest do nabycia: w Kościanie, Pan E. Laskiewicz sen., w Miłosławiu, Pan Brzyzowski, w Ostrowie, Panowie Cohn et Comp., w Strzałkowie, Pan Levy Grünberg, w Wągrówcu, Pan R. Gozimirski.

Dla prowincyi Poznańskiej poleciłimy pod dniem dzisiejszym główną Agenturę Panu Ludwikowi Janowi Meyer przy ulicy Nowej, który także i na prowincyi ustanowi chętnie podagentów, skoro się tako-

wi do niego o zasięgnięcie bliższych warunków franco zgłoszą.

Londyn, dnia 11. Lutego 1853.

## BARRY DU BARRY & COMP.

### Plasterki na odciski,

dotychczas jako najlepszy środek do pozbycia się bólu tego, — pojedynczo sztuka po 2 Sgr., — tuzin po 20 Sgr. — Prawdziwe do nabycia są u

**Ludwika Jana Meyer,** przy ulicy Nowej.

## Drelich na wańtuchy

poleca **M. J. Kamiński,**

Skład Płócien i Bielizny w Bazarze.

Kupeczyka Zwierzyckiego uwolniłem z obowiązków w handlu moim.

Poznań, dnia 16. Maja 1854.

**August Herrmann.**

Młodzieniec moralnego prowadzenia, ukończywszy klasę IV., chcący poświęcić się zawodowi kupieckiemu, może znaleźć natychmiast miejsce, gdzie? wskaze **A. Kirszenstein**

dawniej J. Mrowinski w Poznaniu.

Świeży Królewiecki Porter odebrał i poleca **A. Kirszenstein** dawniej J. Mrowinski.

Świeża nadsyłkę **Pomarańczy i Cytryn** poleca po cenach umiarkowanych

**J. Morgenstern** z Londynu,

Wodna ulica Nr. 8.

Pierwsze nowe **śledzie Matjes** otrzymał **Jakób Appel.**

## Kurs giełdy berlińskiej.

| Dnia 17. Maja 1854.                        | Sto-pa pŁt. | Na pr. papier-rawi. | kurant gto-wizna. |
|--------------------------------------------|-------------|---------------------|-------------------|
|                                            |             |                     |                   |
| Pożyczka rządowa dobrowolna.....           | 4½          | —                   | 96½               |
| dito z roku 1850.....                      | 4½          | —                   | 96½               |
| dito z roku 1852.....                      | 4½          | —                   | 96½               |
| Oblię długu skarbowego.....                | 3½          | —                   | 83½               |
| dito premii handlu morskiego.....          | —           | —                   | —                 |
| dito Marchii Elektoralnej i Nowej.....     | 3½          | —                   | 80½               |
| dito miasta Berlina.....                   | 4½          | —                   | 95                |
| Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej..... | 3½          | —                   | 94½               |
| dito Prus Wschodnich.....                  | 3½          | —                   | 88½               |
| dito Pomorskie.....                        | 3½          | —                   | 95½               |
| dito W. X. Poznańskiego.....               | 4           | —                   | 100               |
| dito W. X. Pozn., nowe.....                | 3½          | —                   | 91½               |
| dito Szlaskie.....                         | 3½          | —                   | 87                |
| dito Prus Zachodnich.....                  | 3½          | —                   | 87                |
| Bilety rentowe Poznańskie.....             | 4           | 92                  | —                 |
| Louisdory.....                             | —           | —                   | 107½              |
| Akcje kolei żelaznej Starog. Poznańsk.     | 3½          | —                   | 82                |